

GOŚĆ

NIE N Y

2 września 2007 ■ nr 35 rok LXXXIV

GOŚĆ TARNOWSKI

Cudze chwalicie – dziewcząt nie słuchacie

Ambasada w dobrym tonie

Dziewczęcy chór „Puellae Orantes”, ceniony i nagradzany za granicą, wciąż nie może się doczekać należytego uznania we własnym kraju.

W sierpniu chór uczestniczył w odbywającym się we Francji Międzynarodowym Festiwalu „Musique en Morvan”, na który zapraszani są laureaci największych w Europie konkursów chóralnych. – To bardzo prestiżowy festiwal. Śpiewanie tam jest dużym wyróżnieniem – mówi ks. Władysław Pachota, dyrygent „Puellae Orantes”. Marcel Corneloup, dyrektor artystyczny festiwalu,

„Puellae Orantes” urodą swych głosów rozślawiają Tarnów za granicą

mówiąc o 6 zaproszonych zespołach, podkreśla: „To laureaci wielkich międzynarodowych konkursów, najlepsze chóry świata”. Tarnowski zespół spotkał się ze sporym uznaniem. „Występ polskiej formacji był prawdziwym objawieniem; kryształowo czyste głosy; chór młodych dziewcząt na mi-

strzowskim poziomie” – to tylko fragmenty recenzji zamieszczonych we francuskiej prasie. Dowodem uznania jest też zaproszenie chóru na cykl koncertów do Burgundii, a opiekunów do poprowadzenia warsztatów dla instruktorów chórów. – Jeżdżąc na konkursy i festiwale, staramy się zawsze

prezentować wysoki poziom. Motywuje nas też świadomość, że jesteśmy ambasadorami Tarnowa i Małopolski – mówi Aleksandra Topor, asystent dyrygenta. Niestety, każdy rok dla „Puellae Orantes” jest walką o przetrwanie. Zespół nie ma znikąd stałego, choćby najmniejszego dofinansowania. **GB**

